

# Łuszy, Łuszy tkwi w szczegółach

Jestem zdziwieniem na twego belfra mordzie  
Gdy dowiedział się że masz prace  
A nie skończyłeś – jak mówił – w sadzie  
Jestem wyrzutem sumienia w głowie twojej eks  
Co zostawiła cię dla typa co chciał od niej tylko seks  
Jestem twoją satysfakcją, gdy ruchasz tą eks  
Potem każesz jej się ubrać, bo chodziło ci o seks  
Jestem wrzaskiem twojej mamy  
gdy w domu rewizja, w którym musiałeś handlować  
Bo groziła wam eksmisja  
Jestem echem pokłasku  
Kiedy stajesz się magistrem  
I nie chce gratulacji ojca  
Pewnie rzyga znów pod litrze  
Jestem twoją przysięgą gdzieś na porodówce  
Obiecujesz że dasz córce więcej niż ten szron w lodówce  
Jestem skurczem wkurw\* każdego twego mięśnia  
Gdy twą pannę na baletach chciał zgwałcić jakiś tam wieśniak  
Jestem twoją decyzją i wjechaniem w tatę z buta  
z nożem w ręku by mu obciąć jego skurw\* fiuta

jestem w betonowym legolandzie  
tu wryty w murach  
jestem integralną częścią  
W tych fuck\* bólach  
zawsze blisko ludzi basu  
manufakturach  
Rozejrzyj się  
Łuszy tkwi w szczegółach  
jestem w betonowym legolandzie  
tu wryty w murach  
jestem integralną częścią  
W tych fuck\* bólach  
zawsze blisko ludzi basu  
manufakturach  
Rozejrzyj się  
Łuszy tkwi w szczegółach

Jestem twoim bólem, gdy dostajesz ciągle w pizdę Impulsem by zostać bokserem, w tej dyscyplinie  
Jestem mementem łamania szczęki kolegi z klubu  
Który powtarzał tobie że zawsze będziesz cienki  
Jestem twoim awansem w korporacji i ukończeniem szkoły  
Mimo w domu alkoholowych libacji  
Jestem twoją pogardliwą miną  
Gdy po awansie spotykasz ojca co chce parę groszy na wino  
Jesteś zażenowaniem w kumpla oku  
Kiedy mówisz że pieprd\* ciągle jarać blanty na bezrobociu  
Jestem tym twoim wzrokiem po ciężkim  
Kiedy on dalej pali blanty, a tobie przyznano hipoteczny  
Jestem tryumfem kiedy zdałeś prawko na które sam zapierd\*  
Bo w domu nigdy nie miałeś łatwo  
Jestem żalem, kiedy twoja była przegląda zdjęcia z twego ślubu  
I płacze” Po chu\* cię zostawiła”

jestem w betonowym legolandzie  
tu wryty w murach  
jestem integralną częścią  
W tych fuck\* bólach  
zawsze blisko ludzi basu  
manufakturach  
Rozejrzyj się  
Łuszy tkwi w szczegółach  
jestem w betonowym legolandzie  
tu wryty w murach

jestem integralną częścią  
W tych fuck\* bólach  
zawsze blisko ludzi basu  
manufakturach  
Rozejrzyj się  
Łuszy tkwi w szczegółach